

Bedoes & Lanek, Doda :*

[Zwrotka 1]

Nie znam miejsca, gdzie mogę mieć miejsce moje drinki, jak moje myśli - trochę ciemniejsze
Paru OGs, parę kobiet - robi się gęsto kto mnie kocha, a kto jest ze mną tylko dla fejmu? Kto mi po
Kto mi pomoże, jeśli będę żebrał, a nie jeździł Rangem? Mam przegnity umysł, zapraszam ciebie c
Boję się, że skoczę, dlatego nie wchodzę na wysokie piętra
Potrzebuję przerwy, zniknę po tej płycie i przemyślę swoje błędy
Albo znowu wsiądę najebany w moją furę
I napiszę tamtej małej, że za pół godziny będę
Pierdołę tę scenę, nie porównuj tych raperów do mnie
Ja wpierdalałam refrenem twoją karierę
I nie lubię przechwalania
Bo to zwykle jest żenada
Ale kurwa mordo, już teraz powiedzmy sobie szczerze
Jesteś głupszy od Gustawa
Mam raperów na DM'ie, którzy na mnie pierdołą w tych kolorowych kuluarach
Każdy myśli, że jest cwany i że robi wielki biznes
Ja chcę umrzeć prawdziwy, oni żyją na kolanach
Wszyscy boją się, że stracą forszę, jeśli zajmą stanowisko w jakiejś sprawie i wciąż milczą jak ofiary
A my staramy się zmienić coś w tym kraju
Oraz sprawić aby dzieci nie musiały ze sobą walczyć jak starzy
Mogę mieć wyjebane, śpiewać o pieniądzach
Ze zębami klepać się po plecach oraz palić trawę
Walić z nimi kokę, stukać się wódeczką
Obgadywać plecy, a następnie im podawać grabę Mam połamane skrzydło, na ramieniu siedzi diał
Na drugim siedzi anioł, obok siedzi mój przyjaciel
Błagam obiecaj, że mnie nie zdradzisz
Wszyscy prawdziwi zginęli, bracie jesteśmy ostatni

Ref:

Chcę diamenty jak Doda
Chcę nadgarstek jak woda
W moich snach tylko Londyn
W plecach blizny po nożach
Chcę diamenty jak Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda, Doda, Doda
Chcę diamenty jak Doda
Chcę nadgarstek jak woda
W moich snach tylko Londyn
W plecach blizny po nożach
Chcę diamenty jak Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda, Doda, Doda

[Zwrotka 1]

Moje pokolenie nosi ślady na nadgarstkach
Albo przez ból, albo pana policjanta
W głowie Trump oraz jakaś naga laska
Trochę kodeiny, trochę Sprite'a
Ona jest pogubiona, jara jointa w samych majtkach
On jest pogubiony co weekend jak w Ameryce
Nie mam już idoli - nie żyją lub się skurwili
Więc jeśli jestem twoim zawdzięczam ci moje życie
Pośród mych przyjaciół są przestępcy i nie cieszy mnie to wcale
Bo bym wolał gdyby mieli prace i spełniali pasje
Tu 15-latek jeździ z jebanym towarem
Bo chciałby mieć lepsze buty i nie prosić o nie mamę
Posłuchaj młody może właśnie ty masz talent
Jebać przemoc, jebać dragi, może już pora na zmianę
Jeśli słuchasz moich rzeczy, bo nie wiesz co zrobić dalej
To pamiętaj - możesz stracić wszystko oprócz swoich marzeń
Prawie z nikim się nie trzymam
Na mojej płycie zwrotki kładą ludzie, a nie PR
Dostałem zaproszenie na Opener

Albo daj mi główną scenę, albo błagam przestań pisać
Przeprosiny przyjmuje
Lecz nie toleruje już żadnych nieporozumień
Mam szacunek fanów i rodziny
Innego nie potrzebuje

Ref:

Chcę diamenty jak Doda
Chcę nadgarstek jak woda
W moich snach tylko Londyn
W plecach blizny po nożach
Chcę diamenty jak Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda, Doda, Doda
Chcę diamenty jak Doda
Chcę nadgarstek jak woda
W moich snach tylko Londyn
W plecach blizny po nożach
Chcę diamenty jak Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda
Doda, Doda, Doda, Doda, Doda

Zacząłem to robić, Aby Śmierć Miała Znaczenie
Potem wyrósł we mnie Kwiat Polskiej Młodzieży
Stałem się głosem pokolenia, poczym przyleciały Smoki
Rewolucja Romantyczna to jest walka o to by prawdziwość nie umarła
Co dzień tańczę z Bogiem, walczę z Diabłem
Co dzień mam ochotę, by się poddać
Ale nie mogę nikogo zawieść
Wróć z głowami mych wrogów na znaczkach Rolce Royce'a